# Był podręcznik, nie ma podręcznika. Wiceszef MSWiA: uczył policjantów nienawiści

14 czerwca 2016

**Ministerstwo spraw wewnętrznych wycofało z użytku naukowe opracowanie, które pomagało odróżnić nienawiść na tle narodowościowym od zwykłych chuligańskich wybryków. I chociaż książka służyła policjantom od lat, trafiła właśnie do kosza. Materiał programu "Polska i Świat" TVN24.**

Znika policyjny podręcznik do rozpoznawania przestępstw dokonanych z powodu nienawiści i dyskryminacji. Rzecz się dokonała chwile po tym, gdy poseł i prezes Młodzieży Wszechpolskiej, Adam Andruszkiewicz, napisał do rządu, że nie zgadza się, by wymienionych w nim wśród symboli nienawiści znalazła się falanga.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji wycofał cały podręcznik.

- Ten podręcznik był złym podręcznikiem - stwierdził wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, Jarosław Zieliński. - Uczył właśnie nienawiści. Uczył policjantów niechęci, a nawet nienawiści - mogę zaryzykować taką tezę - do niektórych środowisk. Powiedzmy sobie wprost, do środowisk prawicowych - dodał.

**Element programu chwalonego na świecie**

Podręcznik powstał w 2010 roku we współpracy z OBWE. Za jego opracowanie odpowiadał inspektor Marcin Wydra, pierwszy w historii reprezentant polskiej policji w ONZ-cie. Był uczestnikiem i dowódcą misji pokojowych w regionach dotkniętych konfliktami etnicznym jak Kosowo czy Bośnia i Hercegowina. Podręcznik był tylko jednym z elementów programu szkoleniowego chwalonego na całym świecie.

- Tysiące policjantów przechodziły przez te szkolenia, które miały ich uwrażliwić - podkreśla Draginja Nadażdin, dyrektorka Amnesty International Polska. - Pamiętajmy, że przestępstwa z nienawiści są bardziej surowo karane - dodała.

Ze szkoleń policjanci mogli dowiedzieć się na przykład, że liczba 18 czasami oznacza sympatie nazistowskie. Liczba pochodzi od pierwszej i ósmej litery alfabetu, czyli pierwszych liter imienia i nazwiska Adolfa Hitlera.

- Żeby mieli orientację co do tego, jak wygląda symbolika stosowana przez grupy, które mogą ewentualnie stanowić zagrożenie - przypomniał Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej.

**Falanga "wzorowana na hitlerowskiej swastyce"**

Wśród takich symboli wymieniona była właśnie falanga, co nie podoba się tym, którzy chcieliby się nią posługiwać. - Mieliśmy do czynienia z określaniem symboli, którymi posługują się organizacje narodowe jako symboli nawołujących do nienawiści. To jest nieprawda - stwierdził poseł niezrzeszony, Robert Winnicki, prezes Ruchu Narodowego.

Symbol powstał w latach 30. XX wieku jako logo otwarcie antysemickiego ruchu. - Ono jest wzorowane na hitlerowskiej swastyce - wyjaśnił prof. Andrzej Friszke z Instytutu Pamięci Narodowej. - Przyjrzymy się i zobaczymy te ostre kąty. I nie jest to bez przyczyny, bo ONR-Falanga było ugrupowaniem, które się wprost powoływało na powinowactwo z włoskim faszyzmem i niemieckim hitleryzmem. To był ich oficjalny program. Nie jest to żadna interpretacja - powiedział.

Ministerstwo utrzymuje, że decyzja nie ma nic wspólnego z kontrowersyjnym znakiem. Zdaniem resortu podręcznik był po prostu zły. Szef resortu, Mariusz Błaszczak w rozmowie z TVN24, przyznał, że trwają prace nad nowym podręcznikiem, który "nie będzie zideologizowany". Błaszczak dodał, że konkretne "zideologizowane fragmenty" przedstawi wiceminister Zieliński.

W poniedziałek biuro resortu odpowiadało, że z wiceministrem nie ma obecnie kontaktu.

Autor: tmw\mtom / Źródło: tvn24

http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/policjanci-bez-naukowego-wsparcia-ministerstwo-wycofalo-podrecznik,652240.html